

Sprawozdanie

komisyi administracyjnej o wniosku Wydziału krajowego co do autentycznej interpretacyi §. 12. ustawy drogowej z dnia 18. sierpnia 1866., oraz o wniosku posła Popiela.

Wysoki Sejmie!

Brzmienie ostatniego ustępu §. 12. ustawy drogowej stało się powodem mnogich zatargów między gminami i obszarami dworskimi. Ustęp ten nie określał dokładnie obowiązku obszaru dworskiego względem dróg gminnych. Mianowicie „materyał“ i „dostarczyć“ rozmaicie mogły być tłumaczone. Wydział krajowy, do którego się o rozstrzygnięcie powstałych z tego powodu sporów udawano, widział się zniewolonym, przedstawić Wysokiej Izbie wniosek do autentycznej interpretacyi w mowie będącego ustępu. Wniosek Wydziału krajowego brzmi jak następuje :

Ostatni ustęp §. 12. ustawy drogowej z dnia 19. sierpnia 1866. ma brzmieć jak następuje :

„Obszar dworski wolnym jest od udziału w robocie, a natomiast winien jest dać potrzebny do budowy utrzymania dróg gminnych surowy materyał drewniany.

Wniosek ten przekazany został w celu bliższego rozpoznania komisyi administracyjnej.

Komisyja administracyjna ma zaszczyt przedłożyć następujące w tym przedmiocie sprawozdanie :

Jest rzeczą niezawodną, że środki komunikacyi ważną są dźwignią zamożności kraju, i że na utrzymaniu ich w stanie należytym, wszystkim mieszkańcom kraju zarówno zależeć musi. Potrzebuje dobrej drogi producent, gdyż ona ułatwia odbyt produktów, które w dalszych jedynie stronach znajdują konsumenta. Potrzebuje jej konsument, aby łatwiej i po tańszych cenach zaopatrzyć się w potrzeby życia, które z innych okolic sprowadzać trzeba. Potrzebuje jej przedewszystkiem handlujący, który ciągle i bezpośrednio z niej korzysta.

Jeżeli prawdą jest, że środki komunikacyi, jako warunek podniesienia bogactwa krajowego, budowane i utrzymywane są w interesie całego kraju, przyznać musimy, że do ich utrzymania każdy mieszkaniec kraju, tak jak do innych ciężarów publicznych, według sił i możliwości przyczyniać się winien. Obowiązek ten na podstawie słuszności między mieszkańców rozdzielić należy tak, aby każdy do spełnienia onego się przyczyniał, nikt jednak nim nie był przeciążonym.

Mylnem byłoby mniemanie, że ważność środków komunikacyjnych odnosi się jedynie do kolei żelaznych i głównych gościńców. W kraju jak nasz rolniczym, gdzie surowe płody głównym są przewozu przedmiotem, drogi gminne, po których transporta na targi i do stacyj kolei się odbywają, niemniejszej są wagi.

Można zatem śmiało twierdzić, że drogi które miasta i miasteczka w pierwsze potrzeby życia zaopatrują, a kolei żelaznej dostarczają ładunku, nie są budwane jedynie dla potrzeby i dogodności poszczególniej okolicy lub miejscowości. Przeciwnie leży w dobrze zrozumianym interesie całego kraju i wszystkich jego mieszkańców, aby dobrze utrzymane drogi gminne gęstą siecią kraj cały pokryły.

Z tego to powodu słuszną jest rzeczą, aby każdy mieszkaniec kraju według sił i możliwości do spełnienia tego zadania się przyczyniał.

Na tej słusznej podstawie osnutą jest nasza ustawa drogowa. Jedyne wyjątek stanowi §. 12. tej ustawy, który obowiązek budowania i utrzymywania dróg gminnych nie według sił i możliwości, lecz według różnicy społecznych stosunków rozdziela. Inną skalą mierzy on obowiązki posiadacza obszaru dworskiego, niż powinności mieszkańców gminy.

Postanowienie takie niezgodnem jest z duchem całej ustawy, a nadto posiadaczy obszarów dworskich obdziela w sposób niesłuszny ciężarem budowania i utrzymywania dróg gminnych.

Gdy bowiem jednych ciężar ten nad możność przyciska, drudzy zupełnie od niego są wolni. Mianowicie gdzie drzewo jest tanie, lub też żadnej nie ma wartości, równie jak tam, gdzie na drogach gminnych wcale nie ma mostów, obszar dworski w części zbyt małej, lub w niczem do utrzymania dróg gminnych się nie przyczynia. Przeciwnie w okolicach bezleśnych, równie jak w miejscowościach, gdzie znaczniejsze rzeki drogę przerzynają, ciężar na obszar dworski §. 12. włożony, może nawet przewyższać możność zadosyć uczynienia wymaganiom.

Autentyczna interpretacja §. 12. ustawy drogowej nieuchyliłaby sporów między gminą i obszarem dworskim, owszem pozostawiłaby i nadal te same niemal powody do zatargów przy rozdzieleniu ciężarów.

Obszar dworski niebędąc w tym względzie ustawą związany, mógłby z powodu niższych cen, materiały w odległych wznoszących lasach, przez co na gminę nakładałby obowiązek dalekiego transportu, przewyższającego nieraz wartość przywiezionego materiału.

Z tych wyżej przytoczonych powodów komisja administracyjna nie mogła uznać wniosku Wydziału krajowego, ograniczającego się do samej interpretacji pomienionego §fu za wystarczający, a to tem bardziej, że po wprowadzeniu świeżo uchwalonej możliwości dzielenia i łączenia posiadłości gruntowych, postanowienia tego §fu prędko do rażącej niesłuszności doprowadziłyby mogły.

Komisji administracyjnej przekazany również został wniosek posła Popiela do zmiany §. 12. ustawy drogowej się odnoszący.

Nie mogła się komisja zgodzić na wyrażone we wniosku tym żądanie, aby podatki stałe były jedyną miarą rozłożenia ciężaru budowania i utrzymywania dróg gminnych, między obszar dworski i gminę.

Jeżeli się bowiem miara ta bez wyrządzenia komukolwiek krzywdy, da zastosować do wydatków w gotówce ponoszonych, jak to przyjął §. 13. ustawy drogowej, to przy rozkładzie roboty pociągowej i pieszej, które przecięż w prestacyach do drogi największą stanowią rubrykę, o wiele uciążliwiej wymiar ten dotyka tych, którzy większe stosunkowo opłacając podatki, mniejszą liczbą rąk i zaprzęgów rozporządzać mogą.

Gminy (z małemi wyjątkami których ustawa uwzględnić nie może, tem mniej się na nich opierać winna) posiadają w stosunku do przestrzeni i opłacanych stałych podatków nierównie więcej rąk zdalnych do pracy i więcej zaprzęgów, niżeli obszary dworskie.

Siły robocze zatem, jakimi na korzyść budowy i utrzymania drogi rozporządzać można na takiej samej przestrzeni, znaczniejsze zawsze znajdują się w gminie, niż w obszarze dworskim.

Siły i możność stanowiące słuszną podstawę rozdzielenia ciężaru prestacyi do dróg, nieostały więc we wniosku posła Popiela dostatecznie uwzględnione.

Nadto proponowane we wniosku posła Popiela brzmienie §. 12. stanowiąc iż gminy robotą w naturze obowiązek ten spełniać mają, nieokreśla bynajmniej, w jaki sposób obszary dworskie swoją część ciężaru tego uiszczają się obowiązane, a ten niedostatek w określeniu obowiązku dałby w zastosowaniu powód do mnogich sporów i procesów, którym zapobiegać jest zadaniem ustawy przez ścisłe określenie praw i powinności.

Komisja administracyjna ze wszystkich wymienionych wyżej powodów, nie mogła zgodzić się ani na samą tylko interpretację §. 12. według wniosku Wydziału krajowego, ani też na zmianę tego §fu wyrażoną we wniosku posła Popiela. Natomiast postanowiła komisja przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek całkowitego usunięcia tego §. 12. ustawy drogowej, a zamieszczenia w niej innego § w którym, przyjęta jest zasada równego rozdziału prestacyi na drogi gminne, przez wszystkich mieszkańców tak gminy jak obszaru dworskiego uiszczających się mających, i wyrażone są zarazem szczegółowo postanowienia co do rodzaju i wysokości tychże prestacyi, mianowicie co się tyczy obowiązków osobistych, dni pieszych i pociągowych, wieku osób do prestacyi obowiązanych, liczby godzin, oraz liczby dni w roku od jednego robotnika wymagać się mających. Postanowienia te komisji administracyjnej w odpowiednim brzmieniu Wysokiemu Sejmowi przedkłada.

Przy dopełnieniu takiej zmiany §. 12. komisya zwróciła jednak uwagę na to, iż postanowienia nowego §. byłyby niezupełne, gdyby nie był zarazem obmyślony sposób zastosowania ich do każdego rodzaju posiadłości ziemskiej, a sposób ten niemoże być inny, jak tylko unormowanie ciężarów odpowiednich za pomocą przepisów przez wydziały powiatowe wydać się mających, a przez Wydział krajowy zatwierdzonych.

Komisya administracyjna zatem wnosi:

1. Wysoki Sejm raczy nad wnioskiem Wydziału krajowego tyczącym się interpretacji §. 12. ustawy drogowej z dnia 18. sierpnia 1866. przejść do porządku dziennego,
2. Wysoki Sejm raczy nad wnioskiem posła Popiela również przejść do porządku dziennego.
3. Uchwalić dołączoną ustawę /z/ zmieniającą §. 12. ustawy drogowej z 12. sierpnia 1866. r.

H. Wodzicki,
przewodniczący.

Szumańczewski,
sprawozdawca.

Ustawa

dla Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Postanowienia §. 12. Ustawy z 12. sierpnia 1866. o prestacyach i kompetencyi co do dróg publicznych znoszą się, a natomiast obowiązywać będą postanowienia niniejszej ustawy.

Art. II.

Robota przy drogach gminnych rozkłada się na mieszkańców gminy według liczby osób i zaprzęgów.

Obowiązanym jest do niej każdy tak w gromadzie jak w obszarze dworskim zamieszkały, a mianowicie:

- a) do dni pieszych za siebie i za każdego mieszkającego z nim członka rodziny lub domownika, który będąc zdolnym do pracy liczy nie mniej jak 18 nie więcej jak lat 60.
- b) do dni ciągłych za każdy w miejscu posiadany zaprzęg. Woźnica odrabiający roboczną zaprzęgiem, uwolniony jest od roboty pieszej.

Każdy obowiązany winien dawać zdatnego do pracy robotnika z dobrem narzędziem.

Dzień roboczy liczy się od wschodu do zachodu słońca, nie więcej jednak jak godzin 12 z 2 godzinnym wypoczynkiem.

Dzień ciągły liczy się za dwa dni piesze.

Więcej jak 6 dni roboty pieszej od jednego robotnika za 3 dni roboty pociągowej od jednego zaprzęgu w ciągu roku wymagać nie można.

